

Kampanie

Spotkanie strażników

W dniach 7-9 kwietnia '97 odbyło się kolejne spotkanie warsztatowe w ramach projektu Strażnicy Miejsc Przyrodniczo Cennych. Tym razem głównym prelegentem był Juro Lukač ze Słowacji, który przedstawił filozofię i praktykę najsilniejszej słowackiej organizacji ekologicznej VLK broniącej dzikiej przyrody. Juro mówił także o realizowanym na Słowacji projekcie GAJA, zbliżonym w niektórych elementach do projektu Strażników. „Pracownia” w niewielkim stopniu również uczestniczy w tym słowackim projekcie. Juro Lukač od 13 roku życia śpi w lesie i - jak sam mówi - po przespaniu 1000 nocy wśród drzew dzikich lasów czergowskich nastąpił u niego zasadniczy zwrot w rozumieniu lasu. Juro jest również jednym z najlepszych znawców wilków w Europie.

Janusz Tyrlik przedstawił wykład pt. „Dziki życie w mieście”. Omówione zostały niemal wszystkie kampanie, a także starczyło czasu na niewielką wycieczkę do lasu.

Ratujmy Tatry

Premier mówi Nie: 11 marca prezydent Krakowa i przewodniczący międzygminnego związku „Olimpiada 2006” spotkał się z premierem Cimoszewiczem. Związek uważa, że rząd powinien dofinansować wniosek do MKOL-u w kwocie wysokości 2,8-3 mln nowych złotych. Premier odpowiedział kategorycznie, że nie widzi możliwości żadnego finansowania wniosku ze środków budżetowych.

Kampania zbierania podpisów pod petycją do rządu o zaniechanie planów olimpijskich w polskich górach jest kontynuowana.

Protest „Pracowni” wysłany do Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego obiegł krajową i zagraniczną prasę dzięki notatce PAP.

Kampania wilcza

11 wilków i 34 owce: Jak informują rzeszowskie „Nowiny” do końca lutego (kiedy to kończył się sezon łowiecki na wilki w krośnieńskim) myśliwym udało się odstrzelić tylko 11 zwierząt z zaplanowanych 45.

W kołach łowieckich myśliwi upolowali 5 wilków, a w ośrodkach hodowli zwierzyny Lasów Państwowych jedynie 6 sztuk, choć wydano ponad 80 zezwoleń na odstrzał. [...] Myśliwi [...] skarżą się, że wilków po prostu nie widać. [...] Z tego stanu szczególnie zadowoleni będą aktywiści z Pracowni na Rzecz Wszystkich Istot w Bielsku-Białej...

- kończy się artykuł w numerze z 5 marca '97. A więc upolowano o 11 wilków za dużo. W tym czasie napłynęły kolejne setki podpisów pod petycją o ochronę wilka w krośnieńskim. Nasza grupa z Południowo-wschodniej Polski wydała kilka tysięcy pocztówek z tekstem informującym o wilkach i barwną fotografią pędzących wilków (była kiedyś drukowana w „Dzikim Życiu”). Można kupować te pocztówki-cegiełki wpłacając dowolną kwotę na kontynuowanie wilczej kampanii.

Hodowca owiec L. Płecha z Bandrowa domaga się w sądzie w Krośnie odszkodowania w wysokości 29

246 złotych od RDLP i wojewody krośnieńskiego, za 50 zagryzionych przez wilki owiec w maju ub. roku. Komisja po ekshumacji zwłok owiec naliczyła ich 34 sztuki. Biegły jeszcze się nie wypowiedział na temat, czy owce zagryzły wilki. Jak pisze „Dziennik Polski” owce pasły się na łące ogrodzonej żerdziami i łatami (kawałkami desek), nie były więc specjalnie chronione.

Leśniczy ds. łowieckich Nadleśnictwa Brzegi Dolne Janusz Polityński powiedział w sądzie – jak podaje gazeta – „Wilk zabija dla przyjemności, żeby tylko zabić”.

Pocztówki wilcze zostały wydrukowane i można je nabyć w „Pracowni”, sprzedawane są za dowolną kwotę jako cegiełki na kampanię dla ochrony wilka w całej Polsce.

Turnicki Park Narodowy

18 kwietnia w Radio Fan FM Grzegorz Bożek poprowadził kilkogodziną audycję w całości poświęconą Turnickiemu Parkowi Narodowemu.

Koncerty zespołów Dezerter i La Aferra złożyły się na tzw. „Trasę arłamowską”. W Rzeszowie 24 IV koncert poprzedziła konferencja prasowa w sprawie potrzeby utworzenia parku. Przy okazji trasy została wydrukowana kartka z kolorowym zdjęciem z terenów projektowanego parku i z informacją oraz apelem o wspieranie kampanii (można ją zamawiać w „Pracowni”).

Nie dla autostrady

Dla poparcia kampanii przeciw budowie autostrady przez Górę św. Anny została wydana ulotka przedstawiająca podstawowe fakty oraz ilustracje i mapkę przebiegu projektowanej autostrady, a także adres kontaktowy. Można ją otrzymać w „Pracowni”.

Jaworzyna Krynicka

Nowosądecki oddział „Pracowni” dostarcza nam wciąż nowych informacji o zagładzie przyrody na Jaworzynie Krynickiej, gdzie w imię chciwości powstaje kolej gondolowa i wycięto olbrzymie połacie lasu. „Dzikie Życie” i „Wegetariański Świat” opublikowały swoje „bilety”, na których wpisują swoje nazwiska osoby rezygnujące z korzystania kiedykolwiek z tej kolei. Kiedy redagujemy tę informację nadeszły już pierwsze odpowiedzi ze strony czytelników: w ciągu dwóch dni przyszło z całej Polski kilkadziesiąt biletów potępienia kolei! Niektóre osoby poinformowały nas o wysłaniu krytycznych listów do sponsorów tej barbarzyńskiej inwestycji.

Certyfikat na polskie drewno

Otrzymaliśmy list od osoby koordynującej program leśny w GREENPEACE INTERNATIONAL z prośbą o pomoc w kontrolowaniu tzw. certyfikatów nadanych niektórym obszarom leśnym w Polsce. Program QUALIFOR w ramach SGS (Socjete Generale de Surveillance) służy nadaniu drewnu sprzedawanemu na Zachodzie znaczków potwierdzających, że pochodzi ono z lasów, w których nie narusza się zasad ekologicznych. „Pracownia” już przed rokiem wysłała organizatorom tego projektu swoje uwagi krytyczne, które pozostały bez odpowiedzi. Lasy w otoczeniu Bielska posiadają certyfikat, są ponadto tzw. Leśnym Kompleksem Promocyjnym. Jednak leśnicy nie zgadzają się na żadną formę porozumienia z „Pracownią” i do wszelkich ciał „z udziałem organizacji pozarządowych” zapraszają wyłącznie przedstawicieli nieproblemowych organizacji.

W związku z tym prowadzimy wrywkową kontrolę gospodarki leśnej na tym terenie. Dokumentację przekazujemy za granicę w nadziei, że pomożemy polskiemu leśnictwu w faktycznej, a nie tylko

hasłowej ekologizacji.

Prosimy wszystkich, którzy mają coś do powiedzenia w tej sprawie o nadsyłanie informacji o naruszeniach zasad ekologicznej gospodarki w lasach województw: bielskiego, bydgoskiego, częstochowskiego, elbląskiego, gdańskiego, katowickiego, koszalińskiego, opolskiego, pilskiego i słupskiego.

Direct